

K. M. Morawski

Migawki i sylwetki

Z zakresu rasizmu włoskiego

„Di questa perfida gente estran-
la la nazza italiana vuole punifi-
carsi una oolta per sempre”
(„Tevere” Nr. 253 1936)*

SZTAFETY SZTURMOWE

W miesiącu Augustowym, w XVI roku „ery faszystowskiej”, na znak dany przez „Duce” ruszyły do szturmów sztafety faszystowskie. Stał do apelu stary bojownik z pod znaku różg liktorskich, deputowany Farinacci, „mer” Kremony i towarzysze jego z wypróbowanej w tej walce „Vita italiana”, Giovanni Preziosi i dziennik „Tevere” i tygodnik „Giornalissimo”...

O CO W TEJ WALCE CHODZI?

Oto, jak brzmi odpowiedź „Giornalissimo”:

„Rozliczni nasi czytelnicy zapytują nas... kiedy panowie żydzi zdecydowali się opuścić wydatne stanowiska w przetrzynach i wiele delikatnych odciachach życia narodowego...”

A dalej mocne ostrzeżenia pod adresem tych

„maruderów, co uśpieni ryzykownymi złudzeniami, tkwią tu jeszcze, przywarzy... jak przysłowiowe ostrzygi do skały. Niechżeś ci, tego rozumiejący panowie, zdecydowali się w końcu na... przeprowadzić, boć pewnie nie pragną być wykurzeni jak krety.”

To ostrzeżenie, jak zaznacza „Giornalissimo” — nie zwraca się do „gości” jakowychś przypadkowych handlowców, ani do rzadkich na głuncie włoskim, niby białe myszy, rolników żydowskich, ale do

„nababów o żarliwych gardłach i twardych karkach, gromadzących posad i zysków w cyfrach astronomicznych... do tych (wszystkich) żydów „wybranych”, którym się udało, dzięki naszej bierności, chwycić za rozliczne kierownice w ustroju polityczno-społecznym Italii, aby móc manewrować w celu osiągnięcia swoich dalekich, ale wyraźnych celów...”

„HANDELSMANY” NA SZTYCH

„Tak samo skromne pytanie — korynuje dalej „Giornalissimo” — pozwalamy sobie skierować do niektórych grubych szyszek kulturalnych stuprocentowych żydów, którym powierzono zostało w uniwersytecie rzymskim kształcenie mussoliniańskich Włochów...”

*) „Rasa włoska chce się nareszcie raz na zawsze wyczyścić od kontaktu z tym przewrotnym, obcym plemieniem”.

I następują nazwiska włoskich „Handelsmanów”:

Robert Almaghi
Aleksander Della Seta
Humbert Cassuto
Fryderyk Enriquez
Tulio Levi Civita
Ryszard Bachi
Gino Arias
Ferdynand Liuzzi
Mario Ghiron
Ugo Fano i — nareszcie
Albert Pincherle, profesor... nauki o religiach (!).

„TAKTOWNI”

Podczas gdy jedenastu tych „Rzymian” mocno przywarło do gruntu włoskiego, niczym „ostrzygi do skały”, inni ich pobratymcy z „wyostrzonym węchem orientacyjnym” rezygnują z góry z intryg i zaszczytnych stanowisk. Przykład im dał sam „poda” (burmistrz) Tryestu.

BRACIA JONA

„Taktownym” również okazał się doktor Mario Jona, wiceprezydent prowincjonalnej Rady Korporacyjnej z siedzibą w Ankonie, co, jak doniósł „Tevere” w dniu 22 ub. m., — wniósł dymisję z tego stanowiska, które zajmował był od lat kilku.

Jona! — znane nam dobrze nazwisko „sefardyjskie”, — wszak nosił je lekarz żydowski, który czasu swojego wyprawiał był na tamten świat Sebriskiego. Obecnie byli bracia Jonowie „dyktatorami” niejako handlu żelazem i węglem, jaki koncentrował się w wielkim porcie ankońskim.

RABIN PRATO

Ten sam „Tevere” w numerze z 22-ego, 23-ego z. m. analizuje znamienity przypadek rabina Dawida Prato, który w czasie wojny abisyńskiej, zajmował ważne w świecie żydowskim stanowisko rabina w egipskiej Aleksandrii, wydawał tamże „Cahiers juifs” i zwałczal energicznie „państwa totalne”.

Otóż rzeczony Prato powołany został, po śmierci rabina Gacerdotiego na stanowisko rabina naczelnego Rzymu. W tym charakterze atakuje go teraz „Tevere”.

MORPURGO

Już rok z górą temu, gdy prze-

chodziło się naczelną arterię Rzymu, t. zw. „Corso Umberto!”, zauważyć można było, kierując się od Kapitolu ku Pincio — po lewicy olbrzymi zwal gruzów i pusty kwadrat, znaczący miejsce znajdującego się tam niegdyś mauzoleum Augustowego wraz z „Ołtarzem Pokoju” („Ara Pacis”).

Domy te zwalone zostały w celu dokonywania wykopalisk, pracami zaś kierował znany w Rzymie architekt Piacentini, jak się powszechnie mówiło — protegowany wpływowych we faszystwie hrabiów Ciano. Otóż prawą jego ręką okazał się hebrajczyk (Le-wanto — Tryjesteński?), niejaki Morpurgo i stąd „scandalum fit” pośród Rzymian. I znów w „Tevere” pisze niejaki Józef Pensabene (pseudonim, lub nomen omen: „myśli dobrze”),

„że nie do pomyslenia jest, aby inauguracja „Ara Pacis” i mauzoleum Augustowego wiązała się w oczach świata i narodu z nazwiskiem żyda.”

LIST OBCEGO DIPLOMATY

W innym numerze „Tevere” czy tamy doskonały list obcego dyplomaty. Brzmi on w skrócie jak następuje:

Przeczytałem z żywym zadowoleniem, że Italia wszczęła czynny ruch przeciwko żydom.

Wedle mego przekonania są oni bowiem burzycielami narodu. Oni to przecie wywołali komunizm, używając do tego „gentiles” (= „gojim”) jako swoje marionetki. Całkiem podobnie używają innych „gentiles” dla wytwarzania swojej masonerii, Masoni! wszakże nie wolno być antysemitą i to jest punkt zasadniczy programu masonowskiego...

Pan Jerzy Hanson, dyplomata amerykański w Moskwie zwykł był powtarzać: „Komuniści to żołnierze masonerii”.

Służyłem w Moskwie przez lat 10 jako dyplomata skandynawski. Nabrałem wówczas przekonania, że komunizm nie jest niczym innym, jeno kruczym hebrajskim, mającym na celu wymordowanie „gentiles” inteligentnych, potem zaś zniewolenie rasy chrześcijańskiej. W Rosji tak się stało.

My „gentiles”, wolę ten termin rzymski od „Ariów” — winniśmy skupić szereg naszej przeciw żydom podobnie jak oni kupia regie własne przeciw „gentiles”. Religia i rabinat hebrajski, uczy bowiem żydów nienawiści do „gentiles”. Bądźmy więc „progentilistami”, jak żydzi są „prosemitami” (nie zaś „antysemitami”). I pracujmy nad solidarnością „gentiles” w świecie, ośmieszając komun-

izm i masonów jako marionetki w ręku żydowskim.

Nie zbraknie chyba Anglików dosyć inteligentnych, aby zająć miejsce żyda Hore Belisha.

Podobnie ma się rzecz w wypadku żydów Bluma czy Morgenthau’a.

I nie widzę racji, dlaczego żyd Litwinów miałby nadal rozstrzygać o życiu tysięcy Rosjan w zagadnieniu japońskim?

REMINISCENCJE HISTORYCZNE

Stara historia Rzymu dostarcza piórom dziennikarskim wyjątkowo soczystej w tych materiałach pożywkę:

Znany sztych romanizacyjny Gustawa Dopé na temat „żyda wiec nego”, reprodukowany na łamach pism włoskich, przywodzi na pamięć starą doktrynę katolicką o przekleństwie Męki Chrystusa Pana. Szkic na łamach „Giornalissimo” o „ghecie” rzymskim czy „zółtej łacie” odświeża dzieje bytowania żydowskiego w Rzymie wczesnych średnich wieków. „Tevere” ze swojej strony — cytując stary, zapomniany artykuł z jezuicko-watykańskiej „Civiltà Cattolica” z roku 1890 z którego wynika, że wielki Cavour tak określał swojego konfidenta-żyda, zapewne słynnego Astorna:

„Tenci mi jest najpotrzebniejszy, bo stanowi dla mnie „tubę” w stosunku do publiczności, gdy zapagnę ją wtajemniczyć w moje zamiary. Bo przecież, zanim skończę mówić, on mnie już zdradzi”.

Tenże sam dziennik sięga do świeższych przypomnień — z roku 1928 — kiedy to rozwiązane później dekretem Stolicy Świętej stowarzyszenie „Przyjaciół Izraela” domagało się napróżno od tejsz stolicy usunięcia z kościelnych mo-dlitw wielkopiątkowych ustępu o „przewrotnych żydach” („perfidii Iudaei”). Ostatni wreszcie numer „Giornalissimo”, który nas doszedł przedrukowuje doskonale wywody Giovanni Ansaldo w „Tele-grafo” o przymierzu żydowsko-angielskim, o „związku Robinsona z Izraelem”.

„Przymierze to — konstatuje słusnie Ansaldo — stanowi zasadniczą przyczynę stanowiska, jakie zajęła świeża Italia względem Izraela...”

Przymierze to — ciągnie on dalej — zaczęło jawnie funkcjonować w dobie konfliktu etiopskiego, kiedy to żydzi całego świata prostym instynktem oświadczyli się za Anglią. Ale funkcjonuje ono także i teraz, w chwili, kiedy hebraizm całego świata koali-zował się w opozycję przeciwko trzem państwom, co tak, czy inaczej, przeciwstawiają się systematowi anglosaskiemu polityki światowej.

Te jednak fakty musiały odbić się fatalnie na żydach.

„Stanowisko zatem obecne Italii względem żydów nie jest bynajmniej wznowieniem jakowychś niechęci średniowiecznych, lecz wyłącznie tylko usprawiedliwioną represją przeciw przymierzowi Izraela z Robinsonem, przed którym Italia nie ugnie się nigdy”.

W tym samym dniu zderzyły się nad miastem dwa samoloty myśliwskie i runęły na ziemię. Jeden z pilotów zdołał się uratować przy pomocy spadochronu, drugi poniósł śmierć na miejscu.

PIERWSZA POLSKA WYSTAWA SZPITALNICTWA

ul. 6-go Sierpnia (róg Al. Niepodległości)

Nowoczesne urządzenia, ciekawe przyrządy w ruchu Kino

WYSTAWA ZAINTERESUJE KAŻDEGO

Wystawa otwarta od 10 rano do 8 wieczór. Wstęp 85 gr. Młodzież 55 gr. Wycieczki zbiorowe 25 gr. łącznie z dopłatą na Czerwony Krzyż.

Podwyżki żądają robotnicy we francuskim przemyśle tkackim

LILLE, 10. 9. Za przykładem górników francuskich, którzy uzyskali 8-procentową podwyżkę płac, również syndykat robotników przemysłu tkackiego w okręgu Roubaix - Tourcoing wystąpił z żądaniem nowej podwyżki płac o 9 proc., motywując je wzrostem drożyzny.

Syndykat domaga się rozpoczęcia rokowań natychmiast.



Czy to jest możliwe?..
Pielęgnowanie urody środkami Abarid — zmywanie otłakami masaż i nacieranie kremem odżywczym i pudrowanie nieszkodliwym, roślinnym pudrem — zaciera różnicę wieku, czyniąc każdą twarz młodą, świeżą i powabną. Pamiętajcie tylko: KREM, PUDER, OTŁAKI

ABARID

100 tys. Chińczyków

otoczonych w górach przez wojsko japońskie

TOKIO, 10. 9. Ruchy wojsk japońskich w kierunku Hankau poczyniły dalsze postępy.

Kolumny japońskie, które wyruszyły na południowy zachód od kolei Lunghaj i zajęły Taitang i Chwyang, obecnie przygotowują się do dalszych operacji w tym samym kierunku. Oddziały japońskie, posuwające się wzdłuż rzeki Hwai, znajdują się obecnie w północnej części prowincji Honan na północ od Kwangczau. W prowincji Honan toczy się obecnie wielka bitwa w okolicy górzystej Fukin-szanu i Hwayenszanu. Bitwa ta trwa już drugi dzień. Wojska chińskie, zgromadzone na tym odcinku, liczą około 100.000 żołnierzy. Są one prawie całkowicie otoczone przez wojska japońskie.

Według informacji, otrzymanych przez dowództwo japońskie, Chińczycy skoncentrowali wokoło Hankau przeszło 20 dywizyj. Powolne stosunkowo posuwanie się wojsk japońskich tłumaczy się górzystym charakterem terenu i licznymi jeziorami. Wojska chińskie są zdemoralizowane i nie mogą stawiać poważniejszego oporu.

T Y L K O SKUTECZNA REKLAMA SPRZEDAJE TOWARY...

REKLAMA SKUTECZNA

to nie improwizacja, lecz akcja przemyślana we wszystkich szczegółach, starannie opracowana przez fachowców

OGŁOSZENIA PRASOWE

wykonane i przeprowadzone fachowo, zgodnie z wymaganiami klienta — to najsukcesywniejszy środek reklamy, przemawiający do tysięcy osób

TAKĄ REKLAMĘ

doradza i projektuje, ma-
jąc 22-letnie doświadcze-
nie w tej dziedzinie.

STANISŁAW PIETRASZEK

STOŁECZNE
BIURO OGŁOSZEŃ



WARSZAWA
UL. ZGODA 9
Tel. 5.42-73 i 5.42-52 m.

Uwaga na adres.

Żydzi w karykaturze włoskiej



Gdzie dwóch się bije tam trzeci korzysta.

„Giornalissimo”



Jedwab do szucia
Gutermann
Fabryka w Warszawie

Kupon ulgowy ważny do 17-go

Starannie, choć bezpłatnie dobrane, z naukowo opracowanych i indywidualnie wykonanych szkielew wygodnej oprawie Okulary Re-

klamowe od 9.75. Instytut Filtorex de Paris, Kredytowa 9. Ratujcie oczy dzieci!

ZARZĄD TOWARZYSTWA OSIEDLI ROBOTNICZYCH

ogłasza, że przydział mieszkań w Osiedlu na Grochowie został zakończony. Osoby, którym mieszkania przydzielono, będą o tym zawiadomione albo przez Administrację Osiedla, albo przez pracodawców. Wobec powyższego składanie nowych podań o mieszkania jest bezcelowe.